Nro 75.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 17 WRZEŚNIA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 3 Września, v. s.

Przeszłey soboty, to jest dnia 30 Sierpnia obchodzony tu był uroczyście dzień Imienin Nayiaśnieyszego Imperatora Jmci. Za przybyciem do Kościoła Katedralnego Kazańskiego, po zwyczayney processyi do S. Troieckiey Alexandro-Newskiey Ławry odprawiona była święta Liturgia przez Nayprzewielebnieyszego *Serafina* Arcybiskupa Mińskiego i Litewskiego, w przytomności Nayiaśnieyszych Imperatorowych, i Ich Imperatorskich Wysokości Wielkich Xiążąt i Wielkiey Xiężney, tudzież Ministrow tak Rossyyskich, jako i cudzoziemskich, Nadwornych i innych znakomitych Urzędnikow, jako też przy zgromadzeniu niezliczonego mnóstwa ludu. Po skończonym nabożeństwie, zarządzaiący Woiennym Ministeryum, Jenerał Leytnant Xiąże Gorczakow czytał co następuie.

„Nayiaśnieyszy Imperator aby uwiecznić pamięć wielkich czynow wiernego i mężnego Rossyyskiego Rycerstwa, raczył rozkazać wybić medal, wyobrażaiący z jedney strony *wszystko widzące Oko Opatrzności*, i rok 1812. Z drugiey strony ten napis: *nie nam, nie nam, tylko Imieniowi twemu* — a poświęciwszy te medale, odesłać je do armii, dla ozdobienia nimi piersi woiownikow. Przytym zdarzeniu raczył wydać następny rozkaz dzienny:

„Woiownicy! Sławny i pamiętny rok, w którym tak przykładnym i nadzwyczaynym sposobem „ukaraliście okrutnego i potężnego nieprzyiaciela, „który śmiał wtargnąć do oyczyzny naszey — Rok „ten sławny przeminął, ale nie przeminą nigdy i „nie będą zamilczane wasze dzieła i odważne czyny, „którycheście w nim dokazali. Wieki potomne zachowaią ich pamięć. Wy to krwią swoią ocaliliście oyczyznę od mnóstwa zgromadzonych przeciwko niey państw i narodow. Wasze trudy, wytrzymałość i rany zjednały wam wdzięczność współziomkow, a poszanowanie obcych. Męstwo i waleczność wasza okazała światu, że gdzie Bóg i wiara w sercach, tam, chociażby nieprzyiacielskie siły „równe były bałwanom rozhukanego morza, wszystkie przecież o twardą i niezachwianą skałę rozbić „się i rozprysnąć muszą. Z całey ich wściekłości i „zapędow nie zostanie tylko jęk i głuchy odgłos zguby. Woiownicy! dla uwiecznienia tych wiekopomnych czynow, rozkazaliśmy wybić medal, który „z napisem przeszłego tak pamiętnego 1812 roku, „ma na niebieskiey wstędze zdobić, nieprzebitą tarczę oyczyzny, piers waszą. Każdy z was jest godzien nosić na sobie ten znak szanowny, to świadectwo trudow, męstwa i uczesnictwa w sławie; albowiem wszyscy ponosiliście jednakowe prace, i „wszyscy tém samém oddychali męstwem. Sprawiedliwie możecie się pysznić tym znakiem. On okazuie w was, błogosławionych od Boga, prawdziwych synów oyczyzny. Niech zadrżą nieprzyiaciele uyrzawszy go na piersiach waszych, wiedząc, „że pod nim pała odwaga, która nie wynika ani z „przymusu, ani z chciwości zysku, ale z przywiązania do wiary i oyczyzny; a zatym niczém pokonaną bydź nie może.

Po przeczytaniu tego nastąpiło uroczyste poświęcenie tych medalow, przez Metropolitę Nowogorodzkiego i S. Peterzburskiego *Ambrożego*, który miał do tey okoliczności stosowną i piękną mowę. Potym odśpiewano Panu Zastępow Hymn dziękczynienia — Dnia tego u Nayiaśnieyszey Imperatorowey Elżbiety Alexieiowny w Tauryckim pałacu był dany wielki obiad, na który wezwane były znacznieysze oboiey płci osoby. Wieczorem Stolica wspaniale była oświecona. (*Pocz: Półn:*)

Wilno dnia 17 Września.

Dzień 15sty teraznieyszego miesiąca, jako pamiątka Koronacyi szczęśliwie nam panuiącego Monarchy ALEXANDRA I. był w tém mieście z naywiększą obchodzony uroczystością. Naprzód z rana wszystkie władze woyskowe i cywilne zgromadziły się do pałacu JW. Jenerał Gubernatora Woiennego dla złożenia winnego hołdu Naylepszemu z Monarchow: stamtąd udały się do Kościołów dla błagania Pana Zastępów o Jego długoletnie i szczęśliwe panowanie. W kościele katedralnym uroczystym obrządkiem JW. Biskup Wileński Hrabia *Stroynowski* przy licznem zgromadzeniu ludu intonował *Te Deum Laudamus*. Z kościołów Cechy miasta i lud cały, udał się znowu do pałacu JW. Jenerał Gubernatora Woiennego, gdzie z uniesieniem prawdziwey wdzięczności i przywiązania wynurzał życzenia swoie ku Naymiłościwszemu naszemu Monarsze— Potém JW. Gubernator Cywilny i Kawaler *Ławiński* dawał wielki obiad, na którym się JW. Jenerał Gubernator woienny, Urzędnicy woyskowi i Cywilni, tudzież znakomitsze z Duchowieństwa i Cywilnego stanu osoby znaydowały. Przy stole, wśrzód odgłosu stosowney muzyki, spełniano zdrowie Nayiaśnieyszego PANA, i całey Jego Nayiaśnieyszey Familii. O godzinie 5tey po południu Imperatorski Uniwersytet Wileński w przytomności JW. Jenerał Gubernatora Woiennego, JWW. Biskupow i Duchowieństwa, tudzież licznego grona znakomitych oboiey płci osób, miał swoie publiczne posiedzenie. Rektor Uniwersytetu zagaił je mową, w którey oddaiąc hołd dobrodzieystwom Monarchy od początku Jego panowania na ten kray, i na zakłady publiczney Instrukcyi zlewanym, uwielbiał Jego wspaniałomyślną łaskawość okazaną szczegulniey w tey epoce, kiedy klęski srożącey się woyny i stan nieszczęśliwy tych prowincyi naysmutnieyszą im przyszłością zagrażać się zdawały: zachęcał nakoniec młodzież, aby przez wierność, poświęcenie się i nabywanie potrzebnych nauk, stali się godnymi opieki tak potężnego i dobroczynnego Monarchy. Potym Professor Wymowy i Poezyi *Słowacki* czytał rozprawę o *Sztuce przekładania z obcych języków*, wykładaiąc korzyści i celnieysze prawidła tego rodzaiu Literatury. Posiedzenie zakończone zostało rozdaniem Prospektu nauk maiących się wykładać w roku następnym na publicznych Uniwersytetu lekcyach — Wieczorem miasto całe było oświecone. Ratusz i inne budowy rzęsistym jaśniały ogniem.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Berlin, dnia 11 września, n. s.

Wczoray i pozawczoray przyprowadzono tu znowu 3598 jeńcow i 69 oficerow nieprzyiacielskich.

W odezwie Naywyższego woiennego Rządu do mieszkańców *Berlina*, pomiędzy innemi czytamy: „Dzięki wam wierni mieszkańce stolicy i Gubernii „naszey, dzięki mądrym rozporządzeniom wysokiego Xiążęcia, który, wsparty pomocą Naywyższego i walecznością woysk połączonych, armią nieprzyiacielską 70,000 ludzi wynoszącą pod dowództwem Marszałka *Neya*, pozawczoray na równinach „*Jüterbocka* zupełnie pobił i na głowę pogromił. Nie-

„ przyiaciel chciał zniszczyć korpusy *Bülowa* i Hra„ biego *Tauenzien* i zaraz posłać woysko dla ukarania tey stolicy. Lecz on sam jest ukarany! Straciwszy 8000 w jeńcach, 60 dział, 400 wozów ammunicyynych, odpartym został, i ucieka do *Torgau*, od Rossyyskiey i naszey kawaleryi bez odpoczynku ścigany. Xiąże *Eckmühl*, opuścił *Schwerin* i także ku *Hamburgowi* się cofa.„ i t. d. d. 8. Września. *podpisano*: *L'Estock. Sack.*

Berlin, dnia 14 *Września*, *n. st.*

Przyprowadzono tu znowu transport jeńców Francuskich składaiący się z 34 officerów i 4450 żołnierzy: przywieziono także część dział zdobytych w bitwie Dennewitzkiey, sztuk 30, i postawiono je przed pałacem J. K. Mości.

Odebrany z główney kwatery J. K. Wysokości Xięcia Szwedzkiego *Biulletyn siódmy* udzielamy czytelnikom naszym.

Główna kwatera Juterbock d. 10 Września.

Bitwa Dennewitzka coraz znakomitsze przynosi nam korzyści. Liczba jeńców wynosi już przeszło 10 tysięcy ludzi, a oprócz tego 80 dział, 400 wozów ammunicyynych, 3 chorągwie i 1 sztandar, znayduią się w naszey mocy. Odtąd jak nieprzyiaciel przez Jenerała *Wobeser* pod *Dahme* na nowo pobity został, uchodzi on nie zatrzymuiąc się do *Torgau*. Nasze lekkie woyska ścigaiąc go w tey ucieczce, jeszcze dotąd zabieraią mu jeńców, ammunicye i bagaże. Francuzi zruynowali za sobą wszystkie mosty na rzece *Elster* w okolicach *Annaberga* i *Herzberga*. Kawalerya nasza mogła w prawdzie w niektórych mieyscach przebyć w bród tę rzekę, ale dla prowadzenia artylleryi musiano naprawiać zruynowane mosty. Pod samym szańcem przedmostowym przy *Torgau* zdobyliśmy na nieprzyiacielu 800 jeńców, a niektóre batalióny Francuzkie, które już do *Torgau* rzucić się nie mogły, obróciły się na *Mühlberg*, i pociągnęły ku *Dreznowi*.

W nocy z 2go na 3ci Września Marszałek Xże *Eckmühl* z całym swoim korpusem opuścił *Schwerin*. Ponieważ on w tym mieyscu zaymował mocne stanowisko, przeto odwrót jego powinien być poczytany za skutek postępów, jakie armia sprzymierzona w *Saxonii* uczyniła. Nieprzyiaciel przedsięwziął wcześnie wszystkie do swego odwrótu środki, mógł zatym artylleryą swoią i bagaże bez straty przodem wysłać: oprócz tego miał on wiele drogi przed Jenerałami *Walmoden* i *Vegesack*, z których pierwszy stał pod *Crivitz*, drugi pod *Warin*. Xże *Eckmühl* rozporządził swóy odwrót na dwie kolumny, i z temi bez odpoczynku w jednym marszu przez *Godebusch* i *Rhena* aż o pół mile za *Ratzeburg* się cofnął. Dywizya Jen. *Loison* w tymże czasie opuściła *Wismar*, i przez *Grewes-Mühlen* poszła do *Schöneberg*. W tém ostatniem mieyscu woyska Duńskie oddzieliły się od woysk Francuzkich: Francuzi poszli do *Ratzeburga*, Duńczykowie do *Lubeki*, a zostawiwszy w tym mieście załogę, cofnęli się daley i pod *Oldesloh* oboz założyli. Cały korpus armii Francuskiey stanął w okopach stamtey strony *Stecknitz* zrujnowawszy wszystkie za sobą mosty, poniszczywszy statki i łodzie. — Strata nieprzyiaciela w tym odwrócie może bydź szacowana przeszło 1000 ludzi, z których 500 dostało się nam w niewolą. Kozacy, ochotnicy Lützowa, korpus Rzeszy Niemieckiey, i kawalerya Hanzeatycka, uderzały kilkakrotnie na aryergardę nieprzyiacielską. Jen. *Vegesack* ze swoiey strony ścigał nieprzyiaciela aż pod działa Lubeki. Major *Arnim*, który się popisywał na czele kawaleryi Hanzeatyckiey, poległ od kuli działowey. Strzelcy Meklemburscy napadli pod *Dessowem* na szwadron Duńczyków, i wielką zadali mu klęskę — Jen. *Vegesack* zaiął swoią dawną pozycyą po *Grewesmuhlen*. Jen. Hr. *Walmoden* weszedł do *Schweryna*, stamtąd jednak pociągnął do *Dömitz*, gdzie kazał rzucić most na *Elbie*, aby w przypadku gdyby nieprzyiaciel część woysk swoich wysłał na lewy brzeg Elby, mógł tam także przeprawić swóy oddział. Przedpoczty Jenerała *Tettenborn* stoią w *Boitzenburgu* — Duńczykowie w Meklemburskim dozwalali sobie wiele ucisków. Dziwna jest rzeczą, że jeden Xiąże *Hessen*, którego familia przez Cesarza Napoleona z dziedzicznych swoich kraiów wyzutą została, stoi na czele tych woysk, i pod wodzą X. *Eckmühl* walczy za interes Napoleona.

Wittenberg jest ściśle otoczony przez Jen. *Czerniszewa*. *Magdeburg* z prawey strony *Elby* przez kilka oddziałów jest uważany. Szczątki korpusu Jen. *Girarda* na lewym brzegu *Elby* potrafiły dostać się do *Magdeburga*. Wycieczki Garnizonu tey twierdzy nie rozciągaią się teraz daley, jak do Biederyckiego lasu, który do Króla Pruskiego należy, i gdzie Francuzi jedynie z chęci czynienia szkody ścinaią drzewo.

Przedpoczty Jen. *Tauenzien* stoią w *Senftenberg*, *Elsterwerda* i *Ruchland*, a podiazdy sięgaią aż do *Hojesdwerda* i *Grossenhain*. Rossyyska lekka kawalerya stoi pod *Muhlberg* wzdłuż *Elby* i naciska *Torgau*. Posłano podiazdy Szwedzkiey, Rossyyskiey i Pruskiey kawaleryi w okolicę *Bautzen* dla powzięcia wiadomości o korpusach Jenerałów *Blüchera* i *Bennigsena*.

Woysko pod wodzą Jen. *Vandamma* w d. 30 Sierpnia na drodze z *Töeplicz* do *Peterzwalde* zniszczone zostało. Sam Jen. naczelny i z nim pięciu innych Jenerałów, 15,000 jeńców są zabrani w niewolą: oprócz tego zdobyto 80 dział i wszystkie bagaże. Po tak znakomitém zwycięstwie wielka armia sprzymierzona znowu d. 5 Września przez *Peterzwalde* i *Altenburg* na *Pirnę* i *Dippolswalde* z *Czech* do *Saxonii* wkroczyła.

Znakomite oddziały, którym licznieysze korpusy woyska na wsparcie posłane zostały, działaią w tyle armii nieprzyiacielskiey, i przerywaią wszelki iey związek z leżącemi za nią kraiami. Tymczasem C. Napoleon powtórnie ze swoią Gwardyą i innemi woyskami udał się był ku granicom Szląskim. Marszałek *Ney* powinien był okrywać lewe iego skrzydło, i w przypadku gdyby był zwycięzył woysko pod wodzą Xięcia Następcy Szwedzkiego będące, miał z częścią sił swoich wyruszyć także ku rzece *Neisse* — Wypadki które dnia 6 Września pod *Dennewitz* mieysce miały, plan ten zniszczyły. Armia M. *Neya* zbita i rozproszona utraciła dwie trzecie części swoiey artylleryi, całą ammunicyą, zapasy żywności, bagaże i więcey iak 20,000 ludzi.

C. Napoleon cofa się teraz do Drezna; Jen: *Blücher* ściga natarczywie iego woysko i o wielkie go zapewne przyprawi straty. — Tym sposobem armia północnych Niemiec, iuż swoim lewym skrzydłem łączy się z armią Szląską, armia zaś Jen. *Beningsena* stosuie swoie marsze do obrótów armii Szląskiey.

Jeden transport Szwedzki, który d. 2 b. m. przez *Sund* przechodził, był tam przez działowe statki Duńczyków atakowanym. Attak ten bez żadney szkody ze strony Szwedzkiey odparty został. *Dania* uskarżała się, iż handel Szwedzki nie opłacał iey żadnego cła na *Sundzie*. Ponieważ ta ciasnina iest wspólną obu Państwom posiadaiącym przeciwne brzegi, iest zatym rzeczą słuszną, aby Szwedzi żadnego na niey cła nie opłacali. Gdyby się *Dania* nie była chwyciła systematu równie niezgodnego z iey interesem, iak z godnością iey ludu; tedy przed końcem ieszcze terazníeyszego roku, cło na *Sundzie* dla wszystkich Narodów i nazawsze byłoby zniesione.

W bitwie pod *Dennewitz* Jen. Rossyyski *Pahlen* pomiędzy korpusem Jen. *Borstell* i korpusem Jener. *Bülowa* z półkiem Iziumskim Huzarów, tudzież Ryskim i Fillandzkim Dragonów, wykonał kilka świetnych na nieprzyiaciela attaków i 8 dział zdobył. — Jeńcy zgodnie wyznaią, że artylerya Rossyyska i Szwedzka przez dobrze kierowane wystrzały i szczególną śmiałość attaków, bardzo skutecznie wszędzie działała, i niezmierną szkodę w nieprzyiacielu sprawiła. Artylerya Pruska też samę sprawiedliwość artylleryi swoich sprzymierzeńców oddaie. — Jenerał Baron *Winzengerode* wychwala gorliwość i talenta Jen. *Renny*, który się na czele jego głównego sztabu znayduie. Pod okiem nawet Xięcia następcy Szwedzkiego w wielu okolicznościach, a szczególnie w ostatniey bitwie dał on piękne swoiego męstwa dowody — Wóysko Szwedzkie z wysokiém uczuciem poszanowania, i narodowey chwały, przypomniało sobie, że jeden z wielkich wodzów ich narodu, Feldmarszałek *Torstenson* jeszcze w Roku 1644. rowniny *Jüterbocku* swoiém znakomitém wsławił zwycięstwem. Wóyska Szwedzkie noc z 6go na 7my przepędziły

w bliskości pola tey pamiętney bitwy.

Po bitwie pod *Dennewitz* ogłoszono drukiem następne pismo:

Wezwanie

„ Mieszkańcy Saxonii! — Bracia i Sąsiedzi nasi! — Z pola wygraney bitwy, gdzieśmy ze wstrętem krew waszą przelewali, jeszcze raz odzywamy się do was — Sasi! niegdyś Niemcy z chlubą liczyli was do tey części szlachetnych swoich braci, którzy każdemu uciskowi śmiało się oparli — Z chlubą wspominaią dzieie o tych sławnych bitwach, w których przodkowie wasi walczyli za swobodę Niemiec. Byliście naymocnieyszém przedmurzem oyczyzny, pod którey starożytnym rządem nasz byt dobry i nasze szczęście kwitnęło.— Czymże teraz iesteście? — Upodleni słudzy obcego Monarchy, którego nienasycona pycha używa was za narzędzie do uskutecznienia krwawych i okrutnych zamiarow.— Słodycze domowego życia i pokoiu, są wam na zawsze wzbronione — Pomagacie mu do uiarzmienia własnych waszych braci — Na jego rozkaz pustoszycie oyczystą ziemię, którą ten przychodzień — nie my — zamienił w pustynią — Czego nakoniec przy nayszczęśliwszym nawet prowadzeniu waszey niesłuszney walki oczekiwać możecie? — Oto kaydan niewoli, które was nieustannie uciskaią, i które was w oczach współczesnych i w oczach potomności wieczną hańbą okryią.

„ Nie iest to bynaymniey uczucie słabości, któreby te słowa wyciskało z ust naszych — Spokoyne sumnienie, i naymocnieysza ufność zaręcza nam przyszłość szczęśliwą: bez waszey pomocy ukończymy pomyślnie te świętą i sprawiedliwą walkę; lecz ponieważ chcieliśmy kochać w was i szacować braci naszych, ponieważ nie życzymy sobie postępować z wami tak, iak z tym chciwym łupu i nienawistnym przychodniem: wzywamy was przeto, abyście staiąc się godnemi imienia i przyszłego losu Niemcow, chorągwie waszego ciemiężyciela, zamienili na chorągwie swobody i prawa.

„ Obieraycie teraz, mieszkańcy Saxonii! spokoyność i szczęście dla waszego potomstwa, chwałę i cześć w teraznieyszym i następnym świecie, naszą serdeczną miłość i szacunek; albo niewolą, hańbę i nędzę.

„ Jako bracia przyymiemy tych, którzy pomni nayświętszych swoich obowiązkow, przydą walczyć wraz z nami za niepodległość Niemiec. Ale zrywamy wszelkie związki braterstwa z tymi, którzy dłużey ieszcze haniebne kaydany uciemiężyciela dźwigać będą.— Ogłaszamy ich niegodnymi imienia Niemcow, a ich Rodzice i krewni doświadczą, iak umiemy pogardzać i karać wyrodnych synow naszey oyczyzny.”— Z placu bitwy pod *Dennevitz* 6go Września 1813. (*z Gaz. Berl.*)

Główna kwatera Töeplitz 1 Września n. s.

(O 6 godzinie w wieczor)

W tym momencie przybiegł tu goniec od Jen. *Blüchera* z doniesieniem o nowych zwycięstwach.

Z korpusu woyska Francuskiego wynoszącego 80,000 ludzi, które w Szląsku rozstawione było, zaledwo 10,000 iest teraz w porządku pod bronią. Reszta rozsypana. 15,000 jeńcow, 92 dział, 300 wozow ammunicyinych i 4 orły są w mocy zwycięzcow. Inni zabici, ranieni, albo rozproszeni; iedynie tylko wylanie rzeki Bober przeszkodziło zupełney nieprzyiaciela zgubie.— Cała dywizya Francuska Jen. *Puthaud* przed *Lowenbergiem* koniec swoy znalazła: zabrał ią Jen. *Langeron* wraz z Jenerałem i wszystkiemi Oficerami: co się nie dostało w niewolą utonęło w *Bobrze.* Woysko Macdonalda uważać można za zniszczone. (*z Gaz. Berl.*)

Töeplitz dnia 2go Września n. s.

W wieczor po sławnym zwycięstwie pod *Culm* (wieś ta leży blisko Töeplitz w cyrkule Leutmerickim) Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski orderem ś. Andrzeja raczył obdarzyć Feldmarszałka X. *Schwarzenberga*, i gwiazdę którą sam ten Monarcha zwyczaynie nosił z własnych rąk oddał temu Wodzowi. Feldmarszałek Leytnant Hrabia *Radecki*, i Feldmar. Leytnant *Bianchi* otrzymali ordery ś. Anny 1szey klasy, a Feldmarszałek Leytnant Hrabia Hieronim *Colloredo* order ś. Alexandra Newskiego. N. Cesarz Austryacki rozkazał na tym mieyscu, gdzie dnia 29 Sierpnia 6,000 gwardyi Rossyyskiey wstrzymywało przez 10 godzin postęp 40,000 woyska Francuskiego, a przez to wiele się przyczyniło do zwycięstwa w d. 30 otrzymanego wystawić pomnik, któryby uwiecznił ten czyn rzadkiey waleczności — N. Cesarz Franciszek Jen. Rossyyskiemu Hrabi *Wittgenstein* dał order woienny Maryi Teresy za zdobycie obozu pod *Pirna.*

Tuteysza główna kwatera wystawia wspaniały i poważny widok. Nayznakomitsze osoby w Europie, które się teraz w mieście naszym w wielkiey liczbie znaydują, na naymniey wygodnych mieszkaniach przestawać muszą. Po zniszczeniu woyska *Vandama* i ostatnich zwycięstwach Jen. *Blüchera* nie zaszły ieszcze żadne dotąd ważne wypadki. O milę ztąd w obozach stoi 220,000 woyska sprzymierzonego. (*z Gaz. Berl.*)

Teplitz dnia 4 Września n. s.

(*Wyiątek z listu pewnego Obywatela Austryi*)

Wczoray odbyła się tu rewia artyllery Rossyyskiey, a dziś kawaleryi. Postawa woysk Rossyyskich zadziwia naszego Cesarza. Wielkie marsze, które odbyły, i tyle bitw stoczonych, zdaie się iż nie tylko ich niezmordowały, ale nową ieszcze natchnęły siłą. Na paradach, rozwodach i we wszystkich innych zdarzeniach okazuią się tak wesołymi i rzeskimi, iakby w domu i przy wszystkich wygodach pokoiu. Mówią, że nasz Cesarz obdarzył woiennym Orderem Maryi Teresy wielu Rossyyskich Jenerałow, iako to *Barclaia de Tolly* drugiey klassy, Hrabiego *Wittgensteina*, Hrabiego *Ostermana Tolstoia*, *Ermałowa*, *Sabaniewa* i *Knorynga*, tymże orderem trzeciey klasy. Dziś armia sprzymierzona wchodzi do Saxonii. (*Pocz. póln.*)

Memel dnia 10 Września n. st.

Z Lauban główney kwatery Jenerała *Blüchera* piszą, co następuie: „Dziś wychodziemy z *Görlitz*. Zamierzaliśmy sobie stoczyć w dniu iutrzeyszym nową bitwę między *Görlitz* i *Bautzen*, lecz zwycięstwo wielkiey armii nad *Vandamem*, wzięcie iego w niewolą i zniszczenie 40tysiącznego woyska, którem on dowodził, oszczędziło nam tego trudu, albowiem Francuzi nieoglądaiąc się uchodzą ku Elbie. Mówią, że *Davoust* za mocnemi okopami ukrywa się około *Schwerina*, ale on także nie potrafi podnieść teraz głowy— Xiąże następca Szwedzki ściga Francuzow uchodzących za *Elbę*. (*Poczta póln.*)

Wiedeń, dnia 4 Września, n. st.

Podług urzędowych wiadomości od Feldmarszałka Leytnanta *Radywoiewicza*, d. 27 Sierpnia iuż cała *Kroacya* przez woyska Austryackie zdobytą została; i wszystkie porty nadbrzeżne, *Karlopago*, *Zengg*, *Porto-Re*, i *Fiume* są w naszym posiadaniu. W Zatoce *Fiumskiey* znaydowała się iuż znakomita siła morska Angielska, którey dowodca umówiwszy się z Jen. woysk Austryackich, na dalsze wyprawy popłynął.— Podług wiadomości z główney kwatery Jen. *Hillera* z *Klagenfurtu*, d. 29 Sierpnia o południu, podpalono w pięciu razem mieyscach miasto *Villach* i przy pomocy pożaru, nieprzyiaciel powtórnie starał się wyparować z tego miasta załogę Austryacką. Czego nie potrafiła dokazać nieprzyiacielska siła, tego w krótkim czasie dokazał, z nadzwyczayną gwałtownością szerzący się pożar, o którego ugaszeniu, nikt w czasie wrzawy trwaiącey bitwy myślić nie mógł. Tym sposobem kiedy ogień dosięgał iuż mostu zbudowanego na *Drawie*, załoga nasza była przymuszona przeyść za tę rzekę, i osadzić z tey strony Drawy leżące przedmieście. Ponieważ pożar w pięciu mieyscach razem wybuchnął, twierdzić można z pewnością, że ogień był przez ludzi od Francuzow wysłanych podłożonym. Podeyrzenie to nabywa ieszcze więcey zasady, kiedy podług zeznania jeńcow, ieszcze przy pierwszym uderzeniu na miasto *Villach*, mowa iuż była o iego podpaleniu, ale Jen. dywizyi *Gratien* proiekt ten odrzucił. Dalszy nasz postęp w tey stronie został spozniony przez ciągłe niepogody i rozlane rzeki, ale na lewym skrzydle ku *Laibach* woysko iest w pełnym marszu.— Wodzem *Prezburskiego* Szlacheckiego powstania iest znowu Hrabia Jan Nepomucen *Esterhazy*, który w roku 1809 z taką chwałą temu korpusowi dowodził. (*z Gaz. Berl.*)

Zerbst dnia 6 Września n. s.

Od czternastu dni miasto nasze osadzaią znowu Rossyanie i Prusacy, i na tey stronie rzeki nie ma bynaymniey Francuzów. Wczoray z rana kozacy na rybackich łodziach, przeprawili się do *Aken* i *Dessau*— Donoszą z *Burgu*, że od 1go Września Rossyanie i Prusacy osadzili szańce przeciwko *Magdeburgowi*, i że pobliskie wsie maią bardzo liczny kwaterunek. Do *Magdeburga* przywieziono wiele rannych Francuzów z Meklemburskiego

Z okolic Wittemberga d. 4. Września n. s.

Potrzeba bydź naocznym świadkiem rozpusty i niszczącego wszystko okrucieństwa, z iakim sobie postępowali Francuzi, w czasie ucieczki swoiey z pod *Gross Beeren* w okolicach *Wittemberga*, aby można uwierzyć okropnemu postępowaniu, którego się, względem *Sasów*, sprzymierzeńców swoich, dopuszczali. We wsiach *Schwabek*, *Marzahn* i *Kropfstaed*, kościoły odarte wewnątrz, zewnątz spustoszone, opuszczone od mieszkańców chaty, wystawiaią straszliwy obraz chciwey rabunku wściekłości, dla którey nic świętego nie było. Doyrzałe zboża na polach stratowane, spasione łąki i ogrody, bydło zabrane lub pobite, wszelką nawet na przyszłość odeymuią nadzieię. W całym tym kraiu głód i nędza panuie. Wyznać potrzeba na pochwałę Pruskich żołnierzy, że zapominaiąc na własne cierpienia, zapominaiąc że mieszkańcy tego kraiu nie chcieli wspólnie działać dla powszechney sprawy, i nie idąc tylko za głosem litości, część pożywienia swoiego udzielaią nieszczęśliwym i ze wszystkiego ogołoconym *Saxonii* mieszkańcom.

Warszawa d. 28 Sierpnia n. s.

JW. Jenerał Baron *Bennigsen*, naczelny dowódca armii *Polską* nazwaney, wydał do tegoż woyska rozkaz dzienny, w następney osnowie: „Żołnierze Polskiey Armii! skończył się rozeym i macie znowu przeciw nieprzyiacielowi wystąpić. Nowe Laury rosną dla was na polu chwały w obcych ziemiach, i Europa wyglądaiąc swoiego losu od waszych potężnych usiłowań, czeka niecierpliwie, aż was Uspokoicielami świata nazwać będzie mogła. — Ta pożądana Epoka nie iest oddalona. Bóg, Opiekun Rossyyskiego oręża, wspiera oczewiście walczących za dobrą sprawę, a zuchwałemu i okrutnemu nieprzyiacielowi daie iuż uczuć zemstę swoiego miecza— Woysko Francuzkie składa się teraz z tych szczątków, które, zdaie się, iż dla tego tylko, uniknąć potrafiły zgonu, aby były świadkami, iak niezliczona armia Francuzka na ziemi Rossyyskiey zginęła, i aby roznosząc postrach w swoiey oyczyznie, przekonywały *Francyą*, ile woyna z *Rossyą*, iest niebespieczną, i z prawdziwym Francuzow interesem niezgodną.

„Mocarstwa, które z nieprzyiacielem naszym połączone były, przekonane, iak szkodliwe dla nich i dla sprawy powszechney było to przymierze, opuściły go teraz. *Austrya* nawet walczy wspólnie z nami.— Jeszcze iedno zwycięstwo, a wpływ tego tak nierozsądnie pysznego nieprzyiaciela na zawsze zniszczonym będzie.„

„Swiat widział czego Rossyanin mógł dokazać na swoiey oyczystey ziemi; niech teraz ieszcze raz uyrzy, iak on szczerze i iednomyślnie walczy za swoich sprzymierzeńców, i z iakim zapałem ubiega się wszędzie, gdzie tylko na imie prawdziwego woiownika zasłużyć potrzeba.„ &c. (*z Gaz. Berl.*)

Wrocław, dnia 4 Września n. s.

Wysokość, do którey z powodu ustawicznych deszczów podniosły się u nas małe rzeki, przewyższyła tę; do iakiey się w 1785 podnosiły: od trzech dni iednak poczyna spadać woda, i spodziewać się należy, że przy teraznieyszey pogodzie, wkrótce do zwyczayney przydzie miary. Powódź ta porobiła wielkie szkody, osobliwie nad brzegami *Odry*. Podług wiadomości z *Krakowa*, *Wisła* podniosła się do wysokości, iakiey od 139 lat nie pamiętaią; chaty, domy i wielki most na *Podgórze* woda uniosła: wielu ludzi w iey głębiach śmierć znalazło. Przedmieścia *Krakowa* były pod wodą. Z 56ciu domów składaiących wieś Płaszców, 30, z ludźmi i bydłem powódź porwała, inne wsie nad brzegiem równie wiele ucierpiały.

Neuenburg nad Wisłą d. 4 Września n. s.

Powódź taka iakiey od 5ciu dni iesteśmy świadkami, od wieków tu się nie zdarzyła. Od d. 31go Sierpnia, woda tak nagle wzrastała, że cała przestrzeń ztąd aż za *Grudziądz* wystawiała obraz morza. We wsiach okolicznych, wszystkie budowy stały w wodzie aż po dachy. Ludzie na łodziach szukać ratunku musieli. Waleczny i pełen ludzkości Kommendant *Grudziądza* Podpółkownik *Kosel* posłał wszystkie statki Wiślane na ratunek ludzi we wsiach okolicznych. Trudno iest wystawić sobie spustoszenia, iakie ta powódź w nadbrzeżach *Wisły* sprawiła. Zniwa i ogrodowe owoce, iedyne nadzieie roińików, uniosła

Konstantynopol 14 Sierpnia.

Dnia 30 Lipca działa tey Stolicy ogłosiły urodzenie Xiężniczki, która otrzymała Imie Sułtanki *Eminy*. Zwyczaiem iest, iż Ministrowie Ottomanscy czynią podarunek Urzędnikowi Seraiu, który im nowinę o urodzeniu zwiastuie: lecz że te wypadki w czasie teraznieyszego panowania często się powtarzaią, Sułtan kazał oświadczyć swoim Ministrom, iż wolni są od dopełnienia tego obowiazku, używaniem uswięconego — *Chain-Ali-Basza* Basza Ibraiłu, został stracony z rozkazu Sułtana. Był on oskarżony, iż przeznaczoną dla Stolicy żywność na swoy pożytek przedał, wysyłaiąc ią do *Azyi* nad brzegiem morza czarnego, gdzie żniwa chybiły, i głod mocno czuć się daie. *Achmet Basza*, były W. Wezyr, ten sam, który zawarł Traktat w *Bukarescie*, został mianowany na Wielkorządztwo *Erzerum*, tudzież *Schak-Seraskieri*, czyli Wodzem naywyższym wschodu. (*le Conserv.*)

Agram dnia 4 Sierpnia.

W *Serwii* wybuchneła na nowo woyna mieszkańcow tego kraju przeciwko *Turkom*, gdyż wszystkie przyiacielskie układy nie mogły mieć pomyślnego skutku. Woyska Tureckie pod wodzą Wezyra *Trawniku* i Beglerbeja *Banialuki*, posuneły się z *Bosnii* ku *Drinna*, i przeprawiwszy się przez tę rzekę pod *Zwornikiem*, d. 21 Lipca, uderzyć miały na obóz Serwianów, którzy się nad rzeką *Drinną* oszańcowali. Turcy wysyłali iuż swoie podiazdy aż do *Losnicy* niedaleko *Sabaczu*: lecz, twierdzą, że d. 24 Lipca przyszło do krwawey rozprawy. Turcy uderzyli natarczywie na obóz Serwianow, lecz mocnym ogniem z dział i ręczney strzelby tak żywo przyięci byli, że się iuż poczynali cofać, kiedy nagle *Jerzy Czerny* z główną Serwianow siłą zszedłszy z gór otoczył prawe nieprzyiacioł skrzydło, i Turkom zburzeniem mostu pod Zwornikiem wystawionego zagroził. Bitwa naówczas stała się powszechną, i nakoniec Turcy z wielką stratą do odwrótu byli przymuszeni.

Podług późnieyszych wiadomości z *Semlina*, Turcy po tey klęsce cofnęli się do *Bosnii*, i tam na nowo zgromadziwszy siły w dniu 6 Sierpnia pod *Skutecz* i *Nowosiellą* przeszli przez Drinne. Serwianie, których główna siła stała pod *Losnicą*, zgromadzali się zewsząd stron dla wstrzymania dalszego postępu nieprzyiaciela. (*Zuschauer*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Jen. *Blücher* odnosząc coraz nowe korzyści, ściga nieprzyiaciela. Pod *Naumburgiem* nad rzeką *Queis* rozgromił kilka szwadronow iego kawaleryi, i d. 4 Września miał swą kwaterę w *Görlitz*. Pod *Reichenbachem* w Luzacyi dnia 2go Września awangarda iego doścignęła i znowu kilka szwadronow Francuskiey kawaleryi zniszczyła.

— Półkownik Austryacki *Menzdorf* z wielkim skutkiem działał na liniach kommunikacynnych nieprzyiacielskich, chwytał wielu kuryerow, zabierał jeńcow, rozpraszał osobne oddziały nieprzyiacielskiey kawaleryi, i załogę Lipską 8,000 ludzi wynoszącą, w tak wielkiey utrzymywał boiazni, iż się ta nie odważyła wysłać przeciwko niemu iakiegokolwiek oddziału.

— W Austryi X. *Reuss* z woyskiem pod wodzą swoią będącym d. 20 Sierpnia zaiął obóz pod *Wiensbach* dla uważania granic *Bawaryi*.

— W Austryi kiedy Rząd kazał kupić 2,000 wiader wina na potrzeby woyska, natychmiast bezpłatnie przywieziono 149, a 800 za małą cenę od 10 do 11 złł. Ryn. Xiąże *Kaunitz* 200 takich miar darował. (*z Gaz. Berl.*)

— Wyiątek z listu iednego z Jen. Francuskich do Jen. naczelnego woyska Francuskiego w Szląsku, który był przez kozakow przeięty. „Bolesną iest dla mnie rzeczą donieść mu, że trzy czwarte części żołnierzy pomimo rad, namowy, i wszelkich z naszey strony usiłowań rozpierzchnęły się po lasach i domach; łagodność, groźby, bicie nawet żadnego skutku nie czyni. Odpowiadali nam zawsze, że lepiey dostać się w niewolą, aniżeli umierać z nędzy. Mam serce ściśnione żalem, i to wszystko wielkim mnie nabawia smutkiem. — dnia 27 Sierpnia 1813 r. (*le Conserv.*)

Errata. W 73cim Nrze tey Gazety pod artykułem z Wilna, mylnie zostały wypisane wiersze, które pod Transparentem umieszczone były: — podług odebranego teraz uwiadomienia, wiersze te były istotnie takowe:

Parcere subjectis & debellare superbos,
Hoc opus, hæc tua propria laus est, Maxime Cæsar

OGŁOSZENIE.

3 Imperatorski Pocztamt Litewski ogłasza: iż Departament Pocztowy, w zaleceniu swoiem pod dniem 13stym upłynionego Miesiąca Sierpnia, z N. 987, wypisuiąc opinią JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, potwierdzoną przez Komitet Ministrów, iżby opłata za Sztafety wysyłane do Gubernii Litewskich Wileńskiey i Grodzieńskiey, pobierana była zgodnie z ustanowionemi prawidłami, srebrem jednakie prohony, to iest: za każdą jednokonną Sztafetę, na jednę milę, czyli siedm wiorst, po dwa złote, czyli 30 kopieiek srebrem, za ten przeciąg drogi, jaki one w dwuch wspomnionych Guberniach przebiegać będą, zostawuiąc one dzierżawcom Poczt; pobor zaś Powierstnych pieniędzy od wysyłanych Sztafet, zostawić na dawnym urządzeniu, ponieważ one, podług urządzeń Państwa, maią swe osóbne przeznaczenie, płacąc atoli monetą miedzianą; poleca Pocztamtowi uczynić zależące od niego rozporządzenia, około wypełnienia powyżey wypisanych postanowień, równie w samym Pocztamcie, jako i w podległych jemu mieyscach pocztowych, uwiadamiaiąc oraz, że pobor prohonnych pieniędzy, zamiast srebrem, może bydź uskuteczniany assygnatami podług kursu; ponieważ podług uwiadomienia JW. Woiennego Gubernatora, opłata ich dzierżawcom Poczt odbywa się tymże sposobem, bez żadney z ich strony trudności — Imperatorski Pocztamt Litewski dla wiadomości publiczney umieszcza to ogłoszenie w Gazecie Kuryera Litewskiego.
N. 5,905.

PODRAD

3 Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo wzywa życzących sobie podiąć się dostarczenia do magazynów Gubernii Wileńskiey na potrzeby woysk, wódki i mięsa, aby się stawili dla targów na termina 1szy: 24go, 2gi: 26go, a 3ci i ostatni, 30go dnia t. m. Żądaiący zaś maią się stawić z należytemi kaucyami, gdzie o ilości, terminach dostarczenia i kondycyach uwiadomieni będą. D. 8. 7bra 1813.
Siódmey klassy Posnikow.

OSTRZEŻENIA.

3 Rozprawniącey się JPani z Michałowskich 1mo voto Gołtwińskiey, ad præsens Zaborowskiey z Wieczorami w Ziemstwie Wileń: o pieniądze jey męża Gołtwińskiego Kapitana woysk Rossyyskich na ówczas w Chersonie zostaiącego — Powodem nie złożoney na to od męża mocy i plenipotencyi, summe w złocie czer: złt: 348 i w monecie złt: 1772 gr: 20 Ziemstwo Wileńskie wyrokiem roku 1806 nastałym, zdiąć pozwoliło, a to nie inaczey, jak za kaucyą W. Mikołaja Orłowskiego Porucznika woysk Rossyyskich, który ponieważ życzył, żeby lokacya jey była w ręku W. Kanuta Romanowicza w tenczas Pisarza, a teraz Sędziego Ziem: Wileń:, przeto W. Romanowicz Sędzia wziąwszy w złocie czer: złt: 348 i w monecie złt: 1772 gr: 20 ilość do siebie, na oną JPani Gołtwińskiey, a teraz Zaborowskiey i oraz na imie W. Mikołaia Orłowskiego Porucz: woysk Rossyych jako Kawenta wydał z terminem exolucyi w roku 1810 Apr: 23 d. Oblig — Jakowa summa po śmierci Kapitana Gołtwińskiego ponieważ jest niedysputowaną syna po nim w nieletności zostałego, Alexego Gołtwińskiego własnością; ażeby przeto na takowy Oblig nikt Gołtwińskiey czyli Zaborowskiey z krzywdą Pupilla nie dawał pieniędzy, i onego wlewkiem nie nabywał, przez ninieyszą awizacyą Sądownie dodany Opiekun nieletniego Gołtwińskiego ostrzegam. Józef Urbanowicz Star: Derewl:

2 Niżey piszący się, maiąc Prawo Zastawne Przyznane w Roku 1811. Miesiąca Aprila 30 dnia przez zeszłego JPana Karola Woysiatta Dworzan: na Folwark Ziemski Pobienie zwany, w Powiecie Wileń: leżący, pozostały Syn Jego JP. Julian Woysiatt, dla siebie i Rodzeństwa dalszego czyniąc Intromissyą, zamilczał, że niżey piszący się ma Prawo Zastawne, za summę cztery tysiące pięcset Rubli srebrnych wydane i Intromittowane, i że za onym Possesyą Zastawną exekwuie, aby JPanu Woysiattowi z Ewikcyą na Folwark Pobienie żadney summy nikt nie kredytował, i w Kontrakt o przedaż tego maiątku nie wchodził, ostrzega = Roku 1813. 7bra 13. dnia.
Szymon Giec Burmistrz M. W. w Sądach Wóyt: Prezyduiący.

2 Roku Tysiąc Ośmset Trzynastego Miesiąca Augusta Dwódziestego dnia —

Na skutek Ukazu Minskiego Głównego Sądu 2go Departamentu Gubernii Minskiey do Sądu Niższego Ziemskiego Pttu Borysowskiego nadesłanego, a przez tenże Sąd Niższy nam objawionego, My Urzędnicy Akt Sądu Exdywizorskiego w Maiętności Zamosza w Powiecie Borysowskim sytuowaney, W. Heronima Zenowicza byłego Sędziego Ziem: Pttu Borysowskiego Dziedziczney, na satysfakcyą dla Kredytorów przez jego oświadczoney, składaiący w dniu dzisieyszym jako w terminie z tegoż w górze pomienionego Ukazu, wypadłym, ad fundum teyże Maiętności Zamosza przybywszy, Akt Sądu Exdywizorskiego porządkiem Prawa przez Woźnego temu Sądowi assystuiącego JPana Jana Derewoieda obwołać nakazaliśmy, i dla niebytności Stron, przez tegoż Woźnego Sądy swe na dzień 22. tegoż Miesiąca Augusta odwołać zaleciliśmy = Karol Towiański Exdywizorski Sędzia, Józef Kowerski Sędzia, Dominik Pawlikowski były Ziem: Podsędek i Exdywizor — w Powtórnym terminie, Decyzya = Tegoż Roku i Miesiąca 22. dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski tak strony Powodowey W. Heronima Zenowicza Prezydenta, ani też jego Plenipotenta, jako też Kredytorów przed sobą nie widząc, a z Ukazu Departamentu 2go Gubernii Minskiey w Wyroku Remissyinym datą pomienionego, i istotney przyczyny przeznaczyć, awizacyą nieuchronną potrzebę bydź widzi z tych przyczyn uwiadomić wszystkich Wierzycieli przez Gazettę Kuryera Litt: Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w Maiętności Zamoszu, W. Heronima Zenowicza Prezydenta na satysfakcyą Wierzycieli oddaney Exystuiący, postanawia, i termin zjazdu na dzień 20. 7bra idącego 1813 Roku przeznacza, w którym, iżby Strony pretensyą do W. Heronima Zenowicza Prezydenta maiące, nie wymawiaiąc się nie wiadomością złożonego terminu, pod utratą swych pretensyow stawali, i oną udowodnili, zaleca i postanawia, niemniey Sądy swe do terminu w górze przeznaczonego, Woźnemu temuż Sądowi assystuiącemu, odwołać nakazuie. — Takową awizacyą do Publiczney Gazety Kuryera Litewskiego dla uwiadomienia Stron o Wyroku i terminie następnym podaiąc, podpisuiemy się =

Karol Towiański tymczasowy Sędzia Pttu Borysow: i Exdywizorski.
Józef Kowerski Sędzia.
Dominik Pawlikowski b. Z. P. Podsędek i Exdywizorski.

3 Oświadczenie wespół z ostrzeżeniem imieniem JPana Stanisława Kuszelewskiego Strażnikowicza Powiatu Grodzień: i. b. Prezydenta Trybunału Głłgo Lit: Obywatela Trockiego Powiatu Gubernii Lit: Wileń: czyni się następne: Bernard Kuszelewski Szambelan Dworu b. Pol: rodzony brat żałłgo, maiąc wspólne fundusze z żałłcym do wydobycia i obrótu należne, przez lat kilkanaście w Guberniach Białey Rusi mieszkał — Rozwięzłość własnych onego poddanych Folwarku zastawnego Kotowa w Powiecie Surażskim Gubernii Witebskiey sytuowanego, przywiodło w zuchwałości tyrańskim sposobem, w czasie usługuiącym, gdy Jurydykcye zapewniaiące każdego bespieczeństwo były zerwanymi, do pozbawienia życia tegoż Bernarda Ku-

szelewskiego Szambelana przez zabicie w roku ominionym 1812 in Junio v. s. Takowy spotkały kres życia, nie dozwalaiąc fundusz zostawuiący się po sobie następcy we władanie podać spokoynie, a żadnego zaś potomstwa tenże Szambelan Kuszelewski nie maiąc, ani naymnieyszego czyniąc przez Dokument zapewnienia: dla pozostałey żony w wdowim stanie poiętey, do posiadania w części jakiey z funduszow pozostałych, utworzył samoiednemu mnie Stanisławowi Kuszelewskiemu Strażnikowiczowi i b. Prezydentowi jako rodzonemu bratu, drogę i moc nie przeczną do śledzenia i zawładania wszelkiego leżącego, summownego i ruchomego maiątku gdziekolwiek po onym nayduiącego się — Z takowego to powodu, a maiąc ledwo w tych dniach wiadomość o zaszłey śmierci brata moiego zyskaną, nayduię potrzebę ogulnie zasięgaiącym rękodaynego kredytu mianowicie W. Marszałkowi Hołyńskiemu, Ignacemu Sianożęckiemu, Ludwikowi Nowackiemu, Skarb: Sapieżyńskiemu, Hatowskiemu i wielu dalszym istotnie fundusz zeszłego Bernarda Kuszelewskiego Szambelana maiącym, uczynić przez Gazetę Kuryera Litewskiego wiadomość: jako po zeszłym Bernardzie Kuszelewskim Szambelanie b: Dworu Pol: nie kto inny, ani też więcey, prócz mnie Stanisława Kuszelewskiego Strażnikowicza brata rodzonego, do zyskania i ogarnięcia całkowicie po oonym wszelkiego funduszu, sukcessorem i aktorem nie jest — Przeto tak z debitorow, jako i podobnie własność w ręku swym zeszłego brata rodzonego moiego maiących, w żadne układy i do zaspokoienia z nikim aby nie raczyli przystępować, jak tylo z samym Załuiącym jedynym naturalnym sukcessorem, lub prawnie odemnie umocowanym, gdyż w zdarzeniu przeciwnym, że każdy na swoią stratę postąpi, ostrzegam. Ponieważ zaś dowodow utratę jakiemi gdzie fundusze nayduię, jednoczasowie przez samowolność zbrodniarzy, za spaleniem całego domówstwa nastało: pozostaiąc zaledwo slad do zyskania na część funduszu, w tym naysolenniey zażalaiąc się, ufność jednakże Załuiący w osobach własność zeszłego Szambelana Kuszelewskiego posiadaiących zakłada, że nie zechcą z obcey własności zakładać, powiększenia korzyści; a zapewniam, skoro dobrowolnie kto zezna aktualnie, jaki brata rodzonego moiego utrzymuie fundusz, wszelką powolność w zabonifikowaniu zyszcze —

Stanisław Kuszelewski mp.

2 Czytaiąc niżey podpisany awizacyą JW. Graffa de Choiseul Goufier w Numerze 67 Gazety Kuryera Litewskiego w roku idącym przeciwko JW. Wiktoryi z Hrabiów Potockich Grafini de Choiseul Goufier Pryncypałce, moiey umieszczoną, gdy widzę krok ten JW. Graffa do osłabienia kredytu JW. Grafini de Choiseul bydź uczynionym, zostawuiąc samey Aktorce odpowiedź na to, jaka z jey uczucia wypadać będzie, przez zwykłą w interessach Aktorki troskliwość, jako wiadomy wszelkich opisów między JWW. Graffowstwem de Choiseul zaszłych zawiadamiam Publiczność, że ostrzeżenie JW. Graffa de Choiseul na żadnym akcie ważnym nie funduie się, gdyż Aktorka moia przez żaden akt urzędowy, aktorstwa summ swoich nie zrzekła się, a i te nawet tranzakcye, które zacytował Graff de Choiseul w ostrzeżeniu swoim, będąc przywiązane do uskutecznienia warunkow Dokumentem d. 4 9bra 1811 Ru uczynione przez JW. Graffa przyiętych już dawno upadły w swoiey exystencyi, gdy JW. Graff de Choiseul pomienionych opisow nie uiścił, co dało powod, że JW. Grafini de Choiseul przez oświadczenie Maja 24 i Augusta 2 roku idącego przed Aktami Grodzkiemi Wileń: uczynione, nieważność wszelkich opisów zapowiedziała.

Felix Kwinta Deputat Pttu Brasl: Plenipotent:

2 Excerpt Oświadczenia z Protokułu potocznego Ziem: Pttu Wileń: w dacie poniżey wyrażaiącey się zapisanego & eorundem pod pieczęcią Ziemską tegoż Pttu stronie potrzebuiącey jest wydan.

Roku tysiąc ośmset trzynastego, miesiąca septembra jedynastego dnia.

Przed Aktami Ziem: Pttu Wileń: znayduiąc się obecnie JP. Jan Jarząbkiewicz Oświadczenie w następney treści wyrażaiące się ku zapisaniu do protokułu podał w brzmieniu następnym: Oświadczenie JP. Jakóba Liboszyca Medycyny Doktora czyni się w referencyi do Oświadczeń w Aktach Pttu Wileń: i Awizacyow przy Kuryerze Litewskim, mianowicie w roku 1808, za Numerem 54, w roku 1810 za Numerem 76, w roku 1812 za Numerem 21, imieniem żałuiącego Liboszyca ku przestrzeżeniu Publiczności czynionych — Iż co oświadczaiący się w uprzednich latach, używaiąc różnych Faktorow żydow, oraz kompanii Wexlowey w mieście Wilnie składaiąc powierzał onym w różnych czasach, wydawał różne Cerograffy, Blankieta z podpisem własnym, z tych racyow, jako przypadkowego zaginienia, wiele nie miał sobie zwróconych — W tym celu oświadczaiący się, chcąc ażeby z takowego powodu, nie miał jakiey sobie domierzoney krzywdy, oświadczeniami tak w Aktach, jak też i przy Kuryerach Lit: zapowiedział, iż nikomu, a mianowicie żydom za Cerografami i Wexlami nie jest nic winnym, i nigdy nie był — a jeśli jest winnym, to tylko za Obligami przez się i przez żonę swą podpisanemi — Dziś gdy z opowiedzenia i osobistego przyświadczenia osob dowiaduię się, że niektóre osoby, a mianowicie uczestnicy handlu wexlarskiego w rękach swych, jakby z podpisami oświadczaiącego się maią; a może i rzeczewiście Blankieta i Wexle, i z onemi szukaią sposobow do frymarku, jak jeden chciał przedać czyli przelać Wexel obywatelowi Państwa Pruskiego, nazwiskiem J. Dawien, jeszcze za bytności Francuzów w kraju tuteyszym, z warunkiem by dotrzymał sekret od kogo ma, proponował, i za naymnieyszą cenę wybyć usiłował, w takich wydarzeniach od bezecznych fałszerzow oświadczaiący się będąc zagrożonym, jeszcze ten raz widzi siebie bydź zmuszonym tą skargą zarazem publicznym ostrzeżeniem wszystkim w obec zapowiedzieć, że żadnemu żydowi za żadnym Dokumentem bądź w jakimkolwiek rodzaiu żadney summy nie zawinił, a z których to osób, jeśli który ma jaki Dokument, to nie inaczey jak zfabrykowany, lub skradziony bydź musi, a osob inney religii, jakie są sprawiedliwego zawinienia wydane, to są wspólnie z żoną podpisane — U tego Oświadczenia podpis w protokule takowy: Jan Jarząbkiewicz Sztabs Fur: Głł!

Zgodnośc z Księgami poświadczam

Adam Dauksza Z. P. W. Regent. (M. P.)

2 W. JP. Felix Białły oddał swóy maiątek na podział wierzycieli, za długi zeszłych swych rodziców i swoie osobiste; łacno się rozumie, iż po oświadczoney Exdywizyi nikt mocen nie jest nabywać pozostałego maiątku jego rodziców. — Klasztor Wileński XX. Karmelitów przy Kościele WW. SS. za trzema Obligami i Wexlem. ma do massy funduszu na Exdywizyą oddanego pretensyi złł: Pol: 13.600. i o tém Prześwietną Publiczność ostrzega — Datt w Wilnie dnia 13 7bra roku 1813. X. Ambroży Woronowicz Wikary Klasztoru XX. Karmelitow WW. Swiętych.

2 Ostrzeżenie Obywatelom wszelkiego stanu przez niżey piszącego się czyni się w tym: iż gdy tak za życia ś. p. Michała Brzozowskiego Podstolego Starodubowskiego Oyca niżey piszącego się nic nie miał w swoim władaniu, jak równie i dopioro gdy dział między rodzeństwem nie stanął, a tym samym niczym niżey piszący się nie włada, a mimo to żydzi Iwieniеccy: jako to: Dońko Mejerowicz, Caim Leybowicz, Beniamin i Leyba Mowszowiczowie, jak równie Szloma Mejerowicz Obywatel Miński przez różne podeyścia, za małą odrobinę na znaczną summę u niżey piszącego się zyskali Obligi: przeto iżby onemi nie frymarczyli, dopóki z niemi o to nie będzie ukończony proceder, jak równie i JO. Xiąże Michał Puzyna nie dawszy niżey piszącemu się ani grosza, ma Oblig wydany na czer: złł: 1000 — Przeto stosownie do uczynionych oświadczeń pierwszego w roku 1811 9bra 20. drugiego pod rokiem 1813 Augusta 20 i do Akt Ziem: Pttu Mińskiego wpisanych i podanych — Takowe ostrzeżenie przez ninieyszą Awizacyą podpisuię. — Pisan 1813 msca 7bra 4 dnia.

Jan Brzozowski.

5 Niżey podpisany w smutnym nayduiąc się doświadczeniu niezasłużoney z Zoną dywersyi, opuszczenia przez nią nieletnich dzieci, zarazem wnosząc, że przebyt jey w mieście musi na zbędne narażać koszta — z Rachunku zaś na czystych wspartego dowodach, gdy mała pozostaiąca ilość łatwo roztracona bydź może, a której podług zawartych dokumentow w Roku 1807 Februarii 23 dnia potomstwo oczekiwać zostaie upoważnionym. — Niżey podpisany zapobiegaiąc przerzeczonym wypadkom, widzi się bydź obowiązanym ostrzedz Publiczność przez Gazetę, żeby żadnych kredytow dla żony moiey nie raczyła udzielać — Wlewkow Obligu, w którym Pieczętarstwo wyświeca tymczasowy rachunek na złłch sto pięćdziesiąt tysięcy wymożonego, a do zwrótu niżey piszącemu się należącego, Prawa zastawnego na dobra Kamionki, z tegoż Obligu i na takąż summę wymożonego, jako bez żadney waluty będących nabywać. Każdy bowiem przeciwnie postępuiący na nieuchroną utratę swoiego właścicielstwa narażonym zostanie. Datt R ku 1813 Miesiąca 7bra 2. dnia. *Ignacy Wańkowicz Marszałek Pttu Oszmian*